

३AP

Kolejny dzień roboczy na pokładzie „Saluta 3”

Agencja TASS informuje z ośrodka kierowania lotem, że samopoczucie kosmonautów Pawła Popowicza i Jurija Artuchina jest dobre, a lot pilotowanej stacji naukowej „Salut-3” trwa.

W toku kolejnego dnia roboczego kosmonauci przeprowadzili w celach naukowych i gospodarczych doświadczenia w zakresie badań powierzchni Ziemi i atmosfery. Wykonano zdjęcia poszczególnych rejonów powierzchni Ziemi w różnych pasmach widma promieniowania elektromagnetycznego.

Zgodnie z programem eksperymentów technicznych, kosmonauci kontynuowali wypróbowywanie elementów systemu zapewnienia funkcji życiowych, zwłaszcza bloku regenerującego wodę z kondensatu atmosferycznej wilgoci. Regenerowaną wodą zimną i gorącą posługiwano się do sporządzania potraw z koncentratów spożywczych. (PAP)

Miliardowe rezultaty

Dokończenie ze str. 1

ko wykonaliśmy, lecz poważnie przekroczyliśmy i umosza



I sekretarz KW PZPR w towarzystwie członków Sekretariatu KW, zapoznaje się z treścią meldunków wpisanych do Księgi Czynu. Fot. — K. Przychodźki

one na dzień 30 czerwca 1 miliard 548 milionów złotych”.

Dziękując za pośrednictwo reprezentantów społeczeństwa Wielkopolski wszystkim ludziom pracy naszego regionu za społeczną ofiarności, która przyniosła tak imponujące rezultaty, I sekretarz KW podkreślił ogromną rolę czynu społecznego Wielkopolan w realizacji inwestycji tak wielkich jak trasa E-8, hotel „Polonez”, Sala Widowiskowa „Areny” — i mniejszych, które zmieniały oblicze naszego regionu, przydały mu urody i

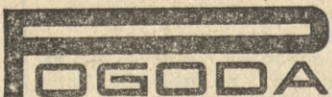
Wielkopolski

koncert w Cottbus

W zaprzyjaźnionym z Wielkopolską okragiem Cottbus w NRD odbywają się doroczne Dni Kultury Wielkopolskiej. Ich organizatorem jest Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Niedawno w Cottbus otwarto wystawę grafiki środowiska poznajskiego. Dzisiaj natomiast przewidziano tu jest wielki koncert, związany z obchodami XXX-lecia PRL. Udział w nim bierą nasi artyści sceny oraz Wielkopolska Orkiestra Rozrywkowa pod dyktando Zygmunta Mahlika.

W części oficjalnej koncertu zapowiedziano wystąpienia przedstawicieli władz wielkopolskich. W koncercie, zorganizowanym dla naszych przyjaciół z Odry, uczestniczyć będą także Polacy, przebywający czasowo w okręgu Cottbus. (z)



Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, lokalnie przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 22 st. na zachodzie do 26 stopni na wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burz porzywiste z kierunków południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

W związku z sytuacją na Cyprze

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ

W związku z poważną sytuacją na Cyprze w wyniku interwencji sił zewnętrznych, zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie Rada Bezpieczeństwa ONZ. Posiedzenie zostało zwołane z inicjatywy sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima i stałego przedstawiciela Cypru przy ONZ, który otrzymał w tej sprawie odpowiednie instrukcje od prezydenta Makariosa.

Sekretarz generalny ONZ poinformował Radę Bezpieczeństwa o sytuacji na Cyprze na podstawie informacji otrzymanych od przedstawicieli ONZ na wyspie. Waldheim podkreślił, że jest w zupełności jasne, iż wydarzenia na Cyprze stanowią zagrożenie dla pokoju międzynarodowego.

Przedstawiciel Cypru, Zenon Rossides, wezwał Radę Bezpieczeństwa do podjęcia pilnych kroków, aby przerwać ogień i przywrócić porządek na wyspie oraz zapewnić nie-

zawistość i terytorialną integralność Cypru.

Z surową krytyką jawnej ingerencji z zewnątrz w sprawę Cypru, wystąpił przedstawiciel ZSRR, Wasilij Safronczuk. Ze względu na powagę sytuacji — podkreślił — Rada Bezpieczeństwa powinna szybko podjąć niezbędne, zdecydowane kroki, zmierzające do położenia kresu zbrojnej interwencji wojskowych greckich w wewnętrzne sprawy Republiki Cypru i niezwłocznego wycofania greckich oficerów, znajdujących się na terytorium tego państwa.

Po wystąpieniach delegatów innych państw, posiedzenie Rady zostało przerwane.

Sobota — godz. 19

Barwne widowisko na Gołecinie

Największą, ogólnie dostępną imprezą artystyczną, organizowaną w Poznaniu na stadionie „Olimpia”, z okazji 30-lecia, będzie wielki festyn. Na program tego plenerowego widowiska złożą się występy: Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, 100-osobowego Zespołu Domu Pionierów z Leningradu, Zespołu Regionalnego z Szamotulskiego i kilkunastu zespołów folklorystycznych z województwa poznajskiego. Na estradzie „Olimpii” wystąpią także Andrzej Dąbrowski, Homo Homini i Blues and rock Wojciecha Skowrońskiego. Swoje umiejętności zaprezentuje Służba Ruchu MO. Wielki festyn zakończy efektowny pokaz ognia sztucznych.

Zapraszamy więc na Wielki Festyn Trzydziestolecia, który rozpocznie się o godz. 19 (wstęp wolny). (a)

Obchody 30-lecia w Poznaniu

- Interesujące wystawy
- Spotkania w zakładach pracy

W tygodniu poprzedzającym 30-lecie ludowej Ojczyzny odbywa się w Poznaniu szereg imprez: wystawy oraz koncerty, spotkania w zakładach przemysłowych. Uczestniczącym w tych spotkaniach przedstawicielom pracy, ludzkiej wyróżniającym się zawodowo i społecznie wręczane są wyróżnienia i dyplomy.

Osiągnięcia kraju w 30-lecie prezentuje wystawa otwarta w pawilonie nr 10 na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich. Dzisiaj w siedzibie Muzeum Historii m. Poznania otwarta będzie wystawa obrazująca m. in. dorobek miasta. Tradycyjną ekspozycję zastąpił tu filmem, diapozytami i plakatami. Zwiędzającym towarzyszyć będzie muzyka, tekst słowny i światło sterowane automatycznie. Wystawa, składająca się z trzech części, ukazuje walki o wyzwolenie Poznania, pierwszy okres jego odbudowy, osiągnięcia w 30-lecie, a także plany rozwoju. Organizatorem wystawy jest Muzeum Narodowe przy współudziale Instytutu Automatyki Politechniki Poznańskiej.

Od dzisiaj też w ratuszu, który 20 lat temu, po odbudowie, otworzył swoje podwoje, zwiędzającym udostępnione będą pomieszczenia piwniczne i parterowe. Otrzymały one — po dłuższej przerwie — nową oprawę plastyczną, a zgromadzone w nich ekspozycje dotyczą m. in. najdawniejszych dzieł miasta.

Jutro natomiast w Muzeum Narodowym w Poznaniu przy al. Marcinkowskiego otwarta będzie wystawa portretów wybitnych przodowników pracy socjalistycznej, których nazwiska w 1973 r. wpisano do Wielkopolskiej Księgi. (a)

Z okazji święta lipcowego odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli załogi Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, na które przybył m. in. konsul generalny ZSRR — Nikołaj Tałyzin.

W krótkim wystąpieniu dyrektor Edward Idziak nakreślił historię i rozwój zakładów w powojennym trzydziściu. Odczytano także nazwiska 51 wyróżniających się pracowników, które wpisano do Księgi Ludzi Dobrej Roboty.

Obszerną część artystyczną wypełnili artyści Teatru Muzycznego w Poznaniu.

Koncerty i spotkania związane z lipcowym świętem odbyły się m. in. w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu i Zjednoczonych Zakładach Elektrochemicznych „Centra” w Poznaniu.

Data kolejnego posiedzenia zostanie podana po przeprowadzeniu konsultacji.

Sytuacja na Cyprze znajduje się nadal w centrum uwagi prasy światowej. Komentarze prasowe z 17 bm. potępiły inicjatywę zbrojnego puczu na wyspie — rząd ateński i obarczają go odpowiedzialnością za wszelkie konsekwencje tego posunięcia. Również przywódcy polityczni w oświadczeniach potępiają zdecydowanie reakcyjne zamachy stanu na Cyprze — będącym wynikiem ingerencji z zewnątrz. (PAP)

Arcebiszup Makarios

udał się do Nowego Jorku

Dokończenie ze str. 1

ściśle związanych z nacelnym dowództwem greckim i otrzymuje od niego wszelkie rozkazy i instrukcje.

Stały przedstawiciel Cypru w ONZ, Rossides poinformował, że prezydent Makarios przybędzie do Nowego Jorku, gdzie zabierze głos na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Po przybyciu do Londynu prezydent Cypru arcebiszup Makarios oświadczył dziennikarzom, że nadal pozostaje legalnie wybranym prezydentem republiki. Oznajmił, że zamierza zwrócić się do Rady Bezpieczeństwa ONZ z prośbą o uwolnienie kraju z dyktatury greckiej. Makarios powiedział także, że opuścił kraj ponieważ przejdzie do podziemnej w obecnych warunkach na Cyprze, nie rozwiązałoby problemu.

Jestem przekonany — podkreślił prezydent — że poza granicami Cypru będę w stanie udzielić bardziej efektywnej pomocy mojemu narodowi w walce z dyktaturą.

Przegląd dorobku PRL

Dokończenie ze str. 1

osiągnie wysokość ok. 3,5 mld rubli.

Premier wyraził zadowolenie, że towary polskiej produkcji cieszą się dobrą opinią na radzieckim rynku, toteż naszym pragnieniem jest — powiedział — aby wystawa była nie tylko przeglądem 30-letniego dorobku Polski Ludowej, lecz także szeroko pojętą ofertą eksportową oraz propozycją dalszego pogłębienia naszych wzajemnie korzystnych powiązań w sferze produkcji. Podkreślił przy tym, że do pogłębienia socjalistycznej integracji ekonomicznej obu krajów Polska przywiązuje wielką wagę i konsekwentnie wciela w życie postanowienia RWPG zawarte w kompleksowym programie socjalistycznej integracji.

Chcilibyśmy — oświadczył mówca — aby wystawa przyczyniła się również do lepszego wzajemnego poznania, do umocnienia międzynarodowych więzów przyjaźni i współpracy między naszymi narodami, do jeszcze efektywniejszego współdziałania w budownictwie socjalizmu i komunizmu w naszych krajach, w walce o pokój i bezpieczeństwo na świecie.

Następnie głos zabrał premier Aleksiej Kosygin.

Ludowa socjalistyczna Polska obchodzi swe 30-lecie. Obywatele radzieccy wraz z bratnim narodem polskim witają ten jubileusz jako nasze wspólne wielkie święto, jako wydarzenie o ogromnym znaczeniu — stwierdził na wstępie premier Kosygin. Historyczne losy narodów naszych krajów już od wielu wieków ściśle się ze sobą splatają.

Na polach Wielkopolski

Mimo niepogody trwają małe żniwa

Mimo kapryśnej pogody, rolnicy wielkopolscy wykorzystują każdą chwilę, aby kontynuować tak zwane małe żniwa, czyli sprząz rzepak i jęczmienia ozimego. Najbardziej zaawansowane w pracach żniwnych są powiaty wschodnie, m. in. kołski, mające łżejsze gleby, gdzie rolnicy przeprowadzają już omloty rzepaku.

W powiatach północnych w dzielnicach we wtorek znaczne połacie skoszonych plantacji rzepakowych, przeważnie w państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych. Np. w powiecie chodzieskim trwały żniwa rzepakowe w okolicach Sokółowa Budzyskiego, w powiecie obornickim na polach pod Ocieszynem. Niemal wszystkie plantacje jeszcze nie skoszone przygotowane do żniw. Trzeba tylko pogody, aby mogły na nie wjechać maszyny.

Państwowe gospodarstwa rolne, które mają w tym roku większy o 2600 ha niż w poprzednim areal rzepaku, skosiły już 33 procent ogólnej powierzchni. Zastosowano zbiór dwufazowy, po przeschnięciu rzepaku na pokosach zaczyna się w piątek, o ile pogoda dopisze, omloty. Podobny system zbioru zastosowano w spółdzielniach produkcyjnych, a także w wielu gospodarstwach indywidualnych.

W niektórych kombinatach PGR, jak np. w Manieckach w powiecie średzkim, zakończono sprząz jęczmienia ozimego. Plony w tym kombinacie sięgają do 49 kwintali z ha (średnia z 27 ha). Podobnie było w innych kombinatach, które odwiedził wczoraj członek Egzekutywy KW PZPR: I sekretarz KW Jerzy Zasada i sekretarz KW Jerzy Wojtecki w towarzystwie dyrektora WZ PGR w Poznaniu Jerzego Małeckiego, interesując się przebiegiem prac żniwnych. W Przedsiębiorstwie PGR Niepruszewo w powiecie nowotomyskim skoszono 37 ha jęczmienia ozimego na suz, sprzązają się w tym celu również jęczmień jary. Leży na po-

kosach połowa uprawianego tam rzepaku. Omloty w Przedsiębiorstwie Michorzewo jęczmień wydał po 50 kwintali z ha. Podobnymi wynikami mógł się pochwalić dyrektor Kombinatu PGR Ptaszkowo Grzegorz Brzóska.

Do soboty zakończy się sprząz jęczmienia ozimego w państwowych gospodarstwach rolnych. Trwają omloty traw nasiennych. Skoszono 20 procent arealu łąk, drugi pokos znakomicie odrośniętych traw przeznaczają się głównie na kiszonki. Przedsiębiorstwo PGR Miedzylesie w powiecie trzebnickim pobiło rekord szybkości zbiorów, rozpoczynając obecnie trzeci pokos traw przeznaczanych na suz. Wydajność — po około 100 kwintali zielonki z ha. (emp)

Walka z inflacją głównym celem nowego rządu kanadyjskiego

We wtorek w Ottawie zebrał się na swym pierwszym po wyborach parlamentarnych posiedzeniu nowy rząd kanadyjski. Na konferencji prasowej, zwołanej po zakończeniu posiedzenia gabinetu, premier Pierre Elliott Trudeau oświadczył, że sesja nowo wybranego parlamentu rozpocznie się 26 września.

Premier Trudeau oświadczył, iż głównym celem rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej będzie walka z inflacją i jej negatywnymi następstwami dla mieszkańców Kanady. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegi: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” i Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada i Reklamistów nie zamówionych nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wolaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł). Przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. 7-wierzyńnicka 9 60-813 Poznań. na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 35029. F-2

Początki władzy ludowej w mieście PKWN

Wzwanie PKWN do odbudowy zniszczonego kraju i organizowania gospodarki podjęli najpierw robotnicy chełmscy. Jeszcze przed ukończeniem się MRN w Chełmie Lubelskim, na zwołanym 28 lipca zebraniu wysunęli oni sprawę odbudowania torów zniszczonej doświetlonej stacji. Dzięki wydatnemu wysiłkowi kolejarzy już 6 sierpnia otwarto ruch kolejowy na linii Dorohusk — Chełm — Lublin — Włodawa, a w październiku — linie Chełm — Włodawa. Dokonano również napraw na linii Chełm — Lublin. 5 listopada uruchomiono po jednej parze pociągów pasażerskich po torach szerokich na odcinkach Lublin — Chełm — Dorohusk i Chełm — Bug Włodawski.

Szybko postępowała odbudowa sieci łączności. Jeszcze w okresie swego pobytu w Chełmie Resort Komunikacji Poczty i Telegrafu PKWN zarządził dnia 1 sierpnia uruchomienie poczty i telegrafu. Do 15 sierpnia została naprawiona sieć elektryczna i kanalizacyjna w Chełmie, a 19 października popłynął do miasta pociąg z Lublina.

Wiele wysiłku włożyli działacze partyjni i społeczni w uruchomienie fabryk wyrobów maszyn i narzędzi rolniczych „Dratt i S-ka” oraz „Gasner i S-ka”. „Zwołano w tej sprawie specjalną naradę partyjną — pisała „Trybuna Wolności” nr 65 z 1944 r. — na której postanowiono wysunąć tow. Tomsia (Jana, członka MRN — E. O.), majstra ślusarskiego tej fabryki, członka Komitetu Miejskiego PPR-u w Chełmie na pełnomocnika Rady Powiatowej w powyższej fabryce.

Tow. Tomsia wyszukał dawnych majstrów, wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych robotników tej fabryki. Zwołał zebranie, na którym wybrano komitet fabryczny, podzielił pracę między aktywem i ustalił termin uruchomienia fabryki. 25 sierpnia 1944 r. fabryka zaczęła pracować.

Szczególne miejsce w działalności Miejskiej Rady Narodowej w Chełmie zajmowała sprawa uruchomienia produkcji przemysłowej. Pomocy materialnej udzielano w pierwszym rządzie zakładom państwowym i spółdzielczym. Na pierwszym posiedzeniu Prezydium 4 sierpnia 1944 r. przydzielono Krajowej Spółdzielni Spożywców Kolejarzy lo-

kał wraz z urządzeniami po b. firmie niemieckiej „Bade i Kaczmarek” przy ulicy Słowackiego 11. Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Chełmie otrzymała magazyny po b. firmie „Geiser” przy ulicy Kolejowej 31. Tej samej spółdzielni wydzierżawiono młyn „G. Michalenko” na magazyny zbożowe. Powszechna Spółdzielnia Spożywców przydzieliła lokal na wytwórnię wód gazowych i rozlewnię octu przy ulicy Pierackiego 7 oraz sklep po b. firmie „Owczarek” przy ulicy Lubelskiej — z przeznaczeniem na sklep spożywczy.

Porządkując sprawy gospodarcze, MRN zobowiązała wszystkie przedsiębiorstwa, aby do 31 sierpnia złożyły karty przebiegu w celu ich przedłużenia i opodatkowania.

W następnej kolejności były rozpatrywane prośby firm prywatnych i rzemieślniczych. Chełm, podobnie jak i inne miasta „Polski Lubelskiej”, był pierwszym terenem walki o realizację rewolucyjnych przeobrażeń gospodarczych. Wraz z uruchomieniem produkcji, organizowaniem komitetów PPR, związków zawodowych i spółdzielni zwiększał się udział klasy robotniczej w przejmowaniu większych zakładów produkcyjnych pod Tymczasowy Zarząd Państwowy. Już w sierpniu 1944 r. Zarząd Powiatowy został objęty cmentarnia w Rejowcu i kilka zakładów w Chełmie, m. in. browar. Dwie chełmskie drukarnie podległy Referatowi Informacji i Propagandy oddano pod nadzór PRN i MO. Samozwrotne uruchomienie zakładów przez robotników, bez udziału właścicieli, zapoczątkowało uspołecznienie środków produkcji. Wzmacniało to pozycję ludowego państwa i przyspieszało odbudowę gospodarczą kraju.

Idąc za wezwaniem PKWN o wzmoczenie wysiłku nad ostatecznym rozbiciem wroga, wieś chełmska — mimo przeciwdziałania podziemia, do 31 grudnia 1944 r. wykonała plan świadczeń rzeczowych w wysokości od 90 do 100 procent. Miejska Rada Narodowa, przy dużej ofiarności społeczeństwa, zorganizowała w końcu sierpnia szpital ewakuacyjny dla rannych i chorych żołnierzy polskich. Społeczeństwo zaopatrzyło szpital w bieliznę, koce itp. Do czasu powstania szpitala opiekę nad chorymi i rannymi sprawował

Polski Czerwony Krzyż, korzystając z dotacji MRN i ofiar społeczeństwa.

Zachowana korespondencja MRN z polskim i radzieckim dowództwem wojskowym wskazuje na żywe stosunki handlowe i udzielanie pomocy wojsku w żywności i zaopatrzeniu. Na przykład jednostce wojskowej (początku połowa 781 43) sprzedano obrabiarki, piły, imadła ślusarskie itp. na sumę 30 583,41 zł. Kwaternierem strzostwa Szkoły Podchorążych Artylerii Wojska Polskiego pomagano przy zakupie sprzętu i materiałów biurowych, część przekazując mu bezpłatnie. Na potrzeby wojska MRN oddała kaszarnię.

Aktywna postawa klasy robotniczej wobec ówczesnych problemów politycznych i gospodarczych stworzyła sprzyjające warunki do rozwoju związków zawodowych. Powstawały one jednocześnie z rozwojem komitetów fabrycznych. Pierwsze organizacje związkowe zostały utworzone w Chełmie już w ostatnich dniach lipca 1944 r.

W Radzie Powiatowej Związków Zawodowych w Chełmie najliczniej reprezentowany był związek zawodowy pracowników kolejowych, zrzeszający na dzień 1 maja 1945 r. 1700 członków. „Rzeczpospolita” (nr 69 z 1944 r.) donosiła, że przejawiał on ożywioną działalność, organizując do dnia 11 października cztery wiecze i kilka zebrań. Związek zawodowy pracowników samorządowych liczył w tym czasie 300 członków, pracowników pocztowych — 130, pracowników spożywczych — 93. Poza tym istniało kilka innych mniejszych związków zawodowych.

Wraz z rozwojem życia gospodarczego i politycznego odczuwano potrzebę życia kulturalnego. „Rzeczpospolita” z dnia 11 października 1944 r. donosiła, że „Szkoły średnie są przepełnione kształcącą się młodzieżą. Z dniem 1 września rozpoczęła się nauka w męskim i żeńskim gimnazjum i liceach ogólnokształcących, w koedukacyjnym gimnazjum i liceum (mowa o Liceum Pedagogicznym — E. O.) oraz w szkole rzemieślniczej”. Wkrótce też rozpoczęto naukę w gimnazjum i liceum dla dorosłych.

Pierwszym organizatorem życia kulturalnego w wyzwolo-

EDWARD OLSZEWSKI

Dokończenie na str. 4

U krajowego Mistrza

Pochwała gospodarności

Długie galezie wierzby stwarzają miły cień. Siedząc na ławce i patrząc na pięć łabędzi dostojnie pływających po stawku. Na brzegu przygotowują się do wejścia do wody — czarne kaczki. Otacza mnie piękna zieleń trawników i barwne rabaty kwiatów. Oaza wypoczynku, chociaż blisko ulica i osiedle mieszkaniowe im. Aleksandra Zawadzkiego. Park może i mały, jest jednak dumą mieszkańców Chodzieży. Przecież jeszcze niedawno teren ten oboczony był rozpadającymi się parkanami. Na nieustraszonej terenie królował bałagan.

Do pracy nad przeobrażeniem „uroczyska” stanęli wszyscy chodzieżanie. Trudno dzisiaj wymienić wyróżniających się Młodzie i starsi, pracownicy zakładów przemysłowych i instytucji. I tak w ciągu kilku miesięcy w czynnie społecznym powstał park, który nazwano imieniem 22-Lipca.

Nie chce się ruszać z miejsca, ale do dłuższego spaceru zachęca mnie naczelnik miasta — Wojciech Nowaczyk. Ruszamy w kierunku Powiatowego Domu Kultury. Szlańsk kolejowy zamyka przebieg. Korzystamy więc z tunelu pod torami, zbudowanego również w czynnie społecznym. Tempo tej inwestycji dyktowali pracownicy Chodzieży Zakładów Porcelany i Porceli tu. Jak fama w lesie w Chodzieży, najwięcej inicjatyw wykazali dwaj nierozłączni przyjaciele z „Porcelany”: Stanisław Sikorski i Stefan Prusak. Zresztą przy realizacji każdej inicjatywy społecznej oni muszą być obecni.

Jesteśmy w amfiteatrze. To także czyn chodzieżan — sprzed pięciu lat na 25-lecie PRL. Tu mieści się centrum kulturalne miasta. Powiatowy Dom Kultury, amfiteatr, ka-

— Chwilowo panuje tu spokój — mówi naczelnik. — Dalsze prace przy zagospodarowaniu tego terenu podejmujemy po zlokalizowaniu szosy obwodnicy. Ma ona właśnie tędy przebiegać. Idziemy ulicami miasta. Wszędzie panuje ład i porządek. Czyste, kolorowe domki, z których 200 ostatnio zmieniło elewację, barwne donice z kwiatami. Widać na każdym kroku gospodarską rękę. Dzieci komitetów osiedlowych wraz ze swoimi mieszkańcami w czynach społecznych wypracowały wartość 2 milionów złotych. Ale oto już ulice: Asnyka i Szenwala, zbudowane w ostatnim roku przez społeczność. A dalej 2-kilometrowy deptak spacerowy do Rataj. Można bezpiecznie i wygodnie przejść tę drogę.

Z daleka wita nas biel wykończonego frontonu krytej pływalni, społecznej inwestycji dla uczczenia 30-lecia PRL. — Wchodzimy w stadium wykończeniowe — opowiada architekt powiatowy, inż. Andrzej Rusin. — Kończymy tylną część, szatnię, kawiarnię, piwnicę, natrysków. Prace wyprzedzają znacznie harmonogramy. W wielkiej hali trwa szalowanie niecki basenu. Rej wodni tutaj majster-cieśla Bolesław Kopeć. Świetny fachowiec a jednocześnie zaangażowany społecznie.

— Zdajemy tutaj egzamin fachowy i z zaangażowania społecznego — mówi instalator Zygmunt Szymaniak, ten, który montował konstrukcję żelazną dachu. Z takimi pracami jak tutaj spotkaliśmy się po raz pierwszy.

W głównej hali pracuje również ekipa produkcyjna muraży: Edmund Gorzkowski, Ryszard Zbroja, Zygmunt Szykowny, Mieczysław Raucha, Wojciech Kuchta, Ulrich Nitka. Mimo że każdy przybył na

— Chwilowo panuje tu spokój — mówi naczelnik. — Dalsze prace przy zagospodarowaniu tego terenu podejmujemy po zlokalizowaniu szosy obwodnicy. Ma ona właśnie tędy przebiegać. Idziemy ulicami miasta. Wszędzie panuje ład i porządek. Czyste, kolorowe domki, z których 200 ostatnio zmieniło elewację, barwne donice z kwiatami. Widać na każdym kroku gospodarską rękę. Dzieci komitetów osiedlowych wraz ze swoimi mieszkańcami w czynach społecznych wypracowały wartość 2 milionów złotych. Ale oto już ulice: Asnyka i Szenwala, zbudowane w ostatnim roku przez społeczność. A dalej 2-kilometrowy deptak spacerowy do Rataj. Można bezpiecznie i wygodnie przejść tę drogę.

Z daleka wita nas biel wykończonego frontonu krytej pływalni, społecznej inwestycji dla uczczenia 30-lecia PRL. — Wchodzimy w stadium wykończeniowe — opowiada architekt powiatowy, inż. Andrzej Rusin. — Kończymy tylną część, szatnię, kawiarnię, piwnicę, natrysków. Prace wyprzedzają znacznie harmonogramy. W wielkiej hali trwa szalowanie niecki basenu. Rej wodni tutaj majster-cieśla Bolesław Kopeć. Świetny fachowiec a jednocześnie zaangażowany społecznie.

— Zdajemy tutaj egzamin fachowy i z zaangażowania społecznego — mówi instalator Zygmunt Szymaniak, ten, który montował konstrukcję żelazną dachu. Z takimi pracami jak tutaj spotkaliśmy się po raz pierwszy.

W głównej hali pracuje również ekipa produkcyjna muraży: Edmund Gorzkowski, Ryszard Zbroja, Zygmunt Szykowny, Mieczysław Raucha, Wojciech Kuchta, Ulrich Nitka. Mimo że każdy przybył na

te budowę z innego przedsiębiorstwa stworzyli zwarty i wzorowy kolektyw. Brygada betoniarzy zakłada podłogę w piwnicy. To tutaj na powierzchni 400 metrów kwadratowych będzie się mieścił hangar wodniaków.

— Gdy 2 listopada 1973 roku weszliśmy na plac budowy — rozpoczyna inżynier Jan Swierczyński — byliśmy pewni poparcia załóg 42 chodziejskich zakładów, przystępujących do realizacji tego czynu 30-lecia. Przysłałi najlepszych swoich fachowców. Prace ruszyły natychmiast z miejsca. Stała i systematyczna pomoc i opieka władz powiatowych pozwoliły na sprawne prowadzenie inwestycji, a w rezultacie na przyspieszenie ich oddania do użytku. Pierwszy termin brzmiał: styczeń 1975 roku. Dzisiaj wiemy, że obiekt zostanie oddany w dniu święta Rewolucji Październikowej. Budowa pływalni, której wartość wyniesie 15 mln złotych, jest nie tylko przygotowaniem do podjęcia nowych inwestycji.

★

Leży przede mną dyplom:

„Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu. Sąd konkursowy „Mistrza Gospodarności” stwierdza: Miasto Chodzież w roku 30-lecia PRL zdobyło tytuł „Mistrza Gospodarności” w grupie miast do 15 tysięcy mieszkańców. Warszawa, lipiec 1974.”

Co oznacza ten dokument? Potwierdza ambicje i ofiarności mieszkańców Chodzieży, którzy przez półtora roku, uczestnicząc w konkursie, wypracowali w czynach społecznych wartość 29 milionów złotych. Potwierdza wielki patriotyzm i oddanie sprawie swojego regionu. Wiare w wartość kolektywnej pracy. Kryje się za nim również dorożek i doświadczenia dziesięciu lat rzetelnej, uczciwej pracy aktywu polityczno-gospodarczego. Bo przecież z jego inicjatywy przed dziesięć laty chodzieżanie podejmowali pierwsze czynności społeczne. Dyplom ten jest dowodem, że nawyk społecznego działania zakorzenił się w mieście ogólnopolskiego „Mistrza Gospodarności” na dobre.

JERZY KNAPIK

Od redakcji: obok Chodzieży równorzędną nagrodę przyznano Miasteczku w województwie zielonogórskim. Oba miasta od organizatorów konkursu otrzymały po 7 mln złotych oraz „Syreny” dostawcze F-20. Po półtora miliona zł od Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy i po pół miliona od PZU.



Fot. — K. Przychodźki

22 lipca 1944 roku rodziła się Polska Ludowa; 26 lipca gestapowska salwa przebiegała za murami Pawiańskiego życia dwojga komunistów polskich, którzy mieli wszelkie podstawy, aby widzieć w tym fakcie uwięzienie swego życia, triumf swych idei: Pawła Findera i Małgorzaty Fornalskiej. Byli członkami Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, od początku brali udział w tworzeniu partii, kształtowaniu jej programu i siły bojowej.

Nie ma jakichkolwiek danych, aby stwierdzić, czy w chwili egzekucji wiedzieli, co dzieje się na wyzwolonych przestrzeniach kraju. Od chwili aresztowania w dniu 14 listopada 1943 roku podlegali najsurowszemu reżimowi, byli nieustannie katowani. Nie zalamali się, nie podali żadnych danych ani o sobie, ani o towarzyszach walki.

Paweł Finder wyrzucił się wśród działaczy KPP szczególnym rysem. Był to bowiem naukowiec, wybitnie uzdolniony chemik — człowiek wszelkich stronnie wykształcony i stale się kształcą. Pracę doktorską przygotował jako dyplomowany inżynier-chemik w 1927 roku, gdy miał 23 lata, ale nie zdążył jej obronić. Na kilka dni przed przewodem został ekspulsowany z Francji jako uciążliwy cudzoziemiec za aktywną działalność w KPP.

Przyszedł laureat Nagrody Nobla, znany nam w Polsce z wielu pobytów i gorącej dla nas sympatii prof. F. Joliot-Curie nigdy go nie zapom-



nie mieszczańskiej w Bielsku. Do rewolucyjnego ruchu robotniczego przyszedł, jak to kiedyś określił jego towarzysz z okresu francuskiego, Vaillant Coutourier „z daleka”. Przyszedł, ponieważ od dzieciństwa widział i głęboko odczuwał ucisk i wyzysk w tym ośrodku proletariackim. Motywacje emocjonalne, które doprowadziły go do utożsamiania się ze sprawą robotniczą,

znalazły oparcie w głębokich studiach nad marksizmem.

W Austrii należał, w czasie studiów do komunistycznej organizacji studenckiej, w Miluzie i Paryżu działał już jako doświadczony komunista. W roku 1927 został członkiem Paryskiego Komitetu Obwodo-

Z kart historii

Paweł Finder

wego KPP, a następnie rozpoczął pracę w wydziale organizacyjnym KC. Zachowywał się z tego czasu artykuły w „Cahiers du Bolshewisme” — doskonałe napisane, nastawione na uogólnianie nowych doświadczeń, uderzające logiką i jasnością stylu.

Przez cały czas utrzymywał żywe kontakty z krajem. Gdy wrócił do Polski, KPP znalazła sposoby wykorzystania jego rewolucyjnych walorów: tow. Paweł Finder został funkcjonariuszem partii. W zachowanym zacytowanym napisal: „Pracowałem jako zastępca sekretarza Komitetu Okręgowego partii w Łodzi i na Śląsku, później jako sekretarz KM w Warszawie i Komitetu Okręgowego w Zagłębiu Dąbrowskim, na Śląsku i w Łodzi”.

Lapidarność tych stwierdzeń jest charakterystyczna dla ich autora: Nawyki naukowca i umiejętności konspiracyjnego zło-

żyli się na to, że pisał i mówił zwięźle w toku konspiracyjnych kontaktów potrafił przez kilka minut powiedzieć wszystko. Podobnej zwięzłości uczył swych towarzyszy.

Na przełomie lat 1941 i 1942 wrócił do kraju wraz z „Grupą Inicjatywną”, aby powołać

Gdy w końcu 1942 roku kula prowokatorska wyrwała Marcelę Nowotkę z szeregow PPR, naturalną decyzją Komitetu Centralnego było powołanie Pawła Findera na sekretarza KC. Przyjął tę decyzję z charakterystycznym sposobem: „Ubył najlepszy spośród nas, a przecież aktywni mamy niewiele. Sam nie zastąpię „Starego”. Musimy wszyscy skupić się w walce i podwoić ofiarności w pracy, bowiem tylko razem wypełnimy lukę, jaka powstała w naszych szereгах”.

Rok 1943 był w rozwoju PPR okresem o szczególnej doniosłości. Stalingradzka klęska hitlerizmu była potwierdzeniem wiary w zwycięstwo i w to, że wolność przysiężnie ze wschodu. Powołajmy się tu na wspomnienia, w których światło tow. Finder — człowiek, któremu obce były stany euforyczne — od początku, w najtrudniejszych chwilach, wytrwale uzasadniał swą wiarę w taki właśnie obrót wojny. Zawsze roztaczał wokół siebie atmosferę pewności i spokoju. Jak czytamy we wspomnieniu „umiał tak argumentować, że historia stawała się w tej rozmowie obecna, a sprawy uzyskiwały swój pełny wymiar”.

Teraz chodziło o to, by wzmocnić działania Gwardii Ludowej, która przeszła w tym czasie do stałej działalności zbrojnej i nasilała ją systematycznie. Trzeba było rozbudować i umacniać partię, chronić ją maksymalnie przed ciosem wroga i nagonką reakcji.

Był to także okres szybkiego rozwoju Związku Walki Młodych.

Dla Komitetu Centralnego, którym kierował tow. Finder, był to okres intensywnych prac nad deklaracją programu „O co walczymy” w obu wersjach: marcowej, a następnie definitywnej — listopadowej. Nasilone zostały kontakty z lewicą socjalistyczną, ludową i demokratyczną, sfinalizowane w noc sylwestrową 1944 roku powołaniem KRN.

Nie słowami, lecz czynami zapewnił sobie miejsce w naszej historii, w tradycji partii i pamięci narodu. Czynne te bez reszty podporządkowane były ideji.

Żył jeszcze w celi śmierci, gdy wznoszenie wspólnego do mu zostało zapoczątkowane Manifestem Lipcowym. Zginął w cztery dni później. Można z pełnym przekonaniem powiedzieć, iż we wszystkim, czego dokonaliśmy w ciągu 30 lat od tamtych dni, żyje ten komunista, o którym pisał poeta*):

„Miał odwagę i wzrok
niezmqcony,
Miał prostotę i męstwo
człowieka,
Co w historii żył jak
w domu własnym...”

LUDWIK KRASUCKI

* Mieczysław Jastrun — „Pamięci Pawła Findera”.

Str. 4 - GLOS - 18 VII 1974

UWAGA: MIESZKAŃCY M. POZNANIA!

Zakupy dokonane do piątku — zaoszczędzą czas w wolną od pracy sobotę!

W DNIU 19 LIPCA 1974 r. tj. w PIĄTEK

W DNIU 20 LIPCA 1974 r. tj. w SOBOTĘ

**W DNIU 21 LIPCA 1974 r. tj. w NIEDZIELĘ
22 LIPCA 1974 r. tj. w PONIEDZIAŁEK**

- przedłużają swą działalność o 2 godziny
- wszystkie sklepy spożywcze w tym również mięsno - wędliniarskie, rybne i warzywniczo - owocowe
- sklepy przemysłowe pracują w normalnie obowiązujących godzinach.
- sklepy spożywcze i przemysłowe otwarte będą do godz. 13.
- zakłady gastronomiczne, kioski „Ruch”, Targowiska czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach
- będą otwarte tylko sklepy wyznaczone do sprzedaży mleka od godz. 7 — 9
- dyżurne sklepy cukiernicze, kwiatarskie, kioski „Ruch”, punkty „Równość” oraz Zakłady Gastronomiczne, czynne będą jak w każdą niedzielę.

5032-K1

NARODOWY BANK POLSKI

Oddział Wojewódzki w Poznaniu,

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, że w związku z wolnymi od zajęć dniami od 20—22 bm. — dla usprawnienia obsługi walutowo - dewizowej w zakresie wykonywanym przez NBP — terenowe Oddziały NBP (w Poznaniu V Oddział, ul. Libelta nr 16/20)

URUCHOMIĄ DODATKOWO

KASY WALUTOWE

w piątek, dnia 19 lipca bieżącego roku w godzinach od 15 do 18.

4999-K1



TYLKO

W „KOZIOŁKACH”

siedem stopni wygranych i premie na końcówki banderoli. Złóż kupony, a zapewnisz sobie wygraną lub premię. 5054-K1

Praca Nauka

Przyjmę pracę do domu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35726g.

Pracownika do gospodarstwa rolnego przyjmie Franciszek Serba, Tani-bórz, 63-004 Tulce. pow. Środa Wlkp. 768p

Przyjmę kobiety do prac w ogrodnictwie i małym gospodarstwie warunki bardzo dobre, mieszkanie utrzymanie. Poznań — Szczepankowo, Głębowa 28, tel. 707-25. 35080g

Potrzebna opiekunka do siedemnastomiesięcznego dziecka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35413g.

Chalupniczka do szycia potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34882g.

• Sprzedaż

Velorex trzykołowy sprzedam. Mostowa 4 m. 9. 35078g

Sprzedam maszyny stolarskie, wyrównarki, piłę taśmową. Wąsowicz Buk. Boh. Bukowskich. 756p

Sprzedam miocarnię w dobrym stanie. Borowczyk, Kaczanowo 142, pow. Września. 761p

• Samochody

Kupię bony PeKaO na samochód. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 2006-G. 1627g

Sprzedam Skodę 1000 MB, rocznik 1969 Poznań, Dębowa 45 m. 9. 35135g

Moskwić 408 w idealnym stanie sprzedam. Poznań — Junikowo, ul. Strzeliska nr 7. 33172g

Blacharstwo - lakiernictwo samochodowe — specjalność samochody rozbiły Fiat 125p, Syrena. Posiadam elementy nadwozia do wymiany. Gwarantuję fachową i szybką obsługę. Buk, Dobieżyńska 44, tel. 102. 33926g

• Lokale

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, wynajmie po koje umeblovane dla uczniów swojej szkoły. Zgłoszenia przyjmuje — Dział Administracji i Inwestycji WZDZ w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. 4112-K2

2 pokoje z kuchnią (puste) oddam. Platne 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35308gpr.

• Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny, trzy pokoje z kuchnią, Mieczysław Przybylski, Psary Małe 34, po cza Września 62-300. 750p

Poznaniu nowa połowa domu bliźniaczego 5-pokojowa zaraz do objęcia 800.000 zł. Luboni dom 3-pokojowy komfortowo wyposażony z lokalem 450.000.—, Przemierowie willa wolnostojąca 2500 m² ogrodu 550.000.—, inna podobna 350.000.—, Podolany domek 3-pokojowy z parcelą 250.000.— poleca Adamki. Poznań, Matejki 33a. 35537g

Sprzedam ziemię o powierzchni 1,8 ha w Ostrowie Wlkp. Wiadomość Ostrów Wlkp., ul. Nowa Kępa 75. 753p

Sprzedam willę nową komfortową wolną z ogrodem. Stanisław Nowicki, Rolna 9. 88-101 Inowrocław. 763p

Sprzedam dom w Sierakowie przy ul. Nowotki 66. 767p

• Zguby

Dnia 15. 7. zgubiono obrączkę ślubną z inicjałami J. F. 1973. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, ul. Pokrzywno 51. 35598g

9 lipca Poznań — Winia-ry skradziono 4-miesięczną suczkę blue terier (po doba do pudełka) Ostrze gam przed kupnem. Nagroda 1000 zł. Wiadomość ul. Koronna 5 m. 9. po 16. 35621g

Zaginął pudel średni, czar-ny. Zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Kościel na 9 m. 1. Baranowski. 35270g

Zgubiłem 2 wędkę na przystanku przy Rynku Jeżyckim. Nagroda za zwrot, tel. 442-30. 35445g

Przybłąkał się wyżeł. Odebrać za wynagrodzeniem Witkowski, ul. Święciańska 4, Poznań. 35480g

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 29, ogłasza: II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

2 samochodów ciężarowych marki „Zuk” typ A—O3

Cena wywoławcza 18.700.—

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, oraz osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się dnia 1 sierpnia 1974 r. o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wyłącznie w kasie MPT przy ul. Wilczak 20, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochody oglądać można w dniach od 30. 7. — 31. 7. 74 r. na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29 w godz. od 10—12.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4998-K1

DYŻURY POZNAŃSKICH PLACÓWEK W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM

20 LIPCA 1974 r. — SOBOTA

CZYNNE BĘDĄ W NORMALNYCH GODZINACH PRACY NASTĘPUJĄCE PLACÓWKI:

♦ **POGOTOWIE SZKLARSKIE — W. U. S. P. „CZYSTOŚĆ”** — ul. Kraszewskiego 14 — tel. 437-60

♦ **NAPRAWY RTV** ZURT - SORIT nr 1 — ul. Wielka 9 tel. 586-21

SORIT nr 3 — ul. Dąbrowskiego 97 tel. 41-12-33

SORIT nr 8 — ul. Przemysłowa 45 tel. 33-06-18

Spółdzielni Pracy „Teletechnika”

zakład nr 5 — ul. Wroniecka 3 tel. 518-25

nr 9 — ul. Galla 4 tel. 466-10

nr 10 i 11 — ul. Dzierżyńskiego 164 tel. 33-02-95

♦ **USŁUGI FOTOGRAFICZNE**

Spółdzielni Pracy „Fotos”

zakłady nr 9 i 10, ul. Czerwonej Armii 52/56 „Dom Usług”

♦ **USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE**

Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej

zakłady: nr 52, ul. Czerwonej Armii 25 tel. 567-17

4, ul. Czerwonej Armii 77 tel. 554-21

14, ul. Dąbrowskiego 102 tel. 446-97

11, pl. Waryńskiego 3 tel. 431-32

27, ul. Dąbrowskiego 25 tel. 440-03

38, ul. Głogowska 48 tel. 624-42

43, ul. Głogowska 60 tel. 652-48

13, ul. Grochowska 83/85 — pawilon tel. 67-29-14

23, ul. Dzierżyńskiego 170 tel. 33-39-33

41, Dworzec Główny tel. —

44, ul. Os. Piastowskie 60 tel. 703-11

56, ul. Staroleśka 48 tel. 706-16

♦ **USŁUGI MOTORYZACYJNE**

Polmozyt — stacja przy ul. Tatrzyskiej 1/5 tel. 432-11

MPUS — stacja przy ul. Kazimierza Wielkiego 1 tel. 581-91

„ „ „ przy ul. Towarowej 34 tel. 506-40

„ „ „ przy ul. Grotkowskiej 2 tel. 67-36-16

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Usługa”

zakłady: nr 18, ul. Dąbrowskiego 437 tel. 450-91

125, al. Wielkopolska 1/5 tel. 544-12

126/2, ul. Kordeckiego 46 tel. 626-69

102/2, ul. Nad Wierzbakiem 5 tel. 506-72

21 LIPCA 1974 r. — NIEDZIELA

DYŻURY PEŁNIĆ BĘDĄ, jak we WSZYSTKIE NIEDZIELE I ŚWIĘTA — NASTĘPUJĄCE PLACÓWKI:

♦ **USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE**

Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej

zakłady: nr 3 — ul. Czerwonej Armii 52/56 tel. 515-35

15 — ul. Roosevelta 20 tel. 478-05

Hotel „Merkury” — Dworca Głównego

♦ **USŁUGI FOTOGRAFICZNE**

Spółdzielni Pracy „Fotos”

— zakłady nr 9 i 10, ul. Czerw. Armii 52/56 „Dom Usług”

♦ **NAPRAWY RTV**

ZURIT - SORIT nr 2, ul. Cedrowa 8d tel. 32-12-91

SORIT nr 4, ul. Głogowska 113/117 tel. 622-61

SORIT nr 9, ul. Wojska Polskiego 6 tel. 41-18-11

22 LIPCA 1974 r. — PONIEDZIAŁEK

CZYNNE BĘDĄ PLACÓWKI USŁUGOWE JAK W NIEDZIELĘ 21 LIPCA Z WYJĄTKIEM WYSZCZEGÓLNIONYCH PLACÓWEK ZURT-u.

W poniedziałek czynne będą następujące placówki ZURT-u:

SORIT nr 5, ul. Swoboda 24 tel. 460-94

„ „ „ 7, ul. Sienkiewicza 20 tel. 460-79

„ „ „ 11, ul. Osiedle Piastowskie 74 tel. 732-14

5045-K1

W dniu 15 lipca 1974 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 55, nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną
35678g

Z głębokim smutkiem zawiadamiam, że w dniu 15 lipca 1974 r. zmarł mój najdroższy, ukochany mąż, śp.

TADEUSZ KOTLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 11.55, na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona z rodziną
35771g

Dnia 17 lipca 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 51

ZYGMUNT DOPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina

Poznań, ul. Swoboda 38 m. 4.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

35712g

Dnia 17 lipca 1974 r. przestało bić nadzwyczajnie dobroci serce naszego ukochanego męża, najdroższego ojca, teścia, dziadka, śp.

KAZIMIERZA OLEJNICZAKA

lat 59

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 13, na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną
Poznań, Os. Piastowskie 98 m. 32. 35775g

Dnia 15 lipca 1974 r. zmarł po krótkiej chorobie długoletni członek Zespołu Adwokackiego nr 1 w Śremie

KAZIMIERZ BARTZ

adwokat

W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę, cenionego prawnika i prawego człowieka.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 15 sprzed kościoła farnego w Śremie.

Zespół Adwokacki nr 1 w Śremie

35607g

Dnia 15 lipca 1974 r. zakończył swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, opatrzone Sakramentami św. najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73

FELIKS KRÓWCZYŃSKI

powstaniec wielkopolski, ppor. odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 10.30, na cmentarzu parafialnym w Lesznie.

Pograżeni w smutku

żona, córka, syn, synowa
zięć i wnuki

Leszno, pl. Dr. Metziga 4. 35675g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lipca 1974 r. zginęła śmiercią tragiczną córka, siostra, szwagierka i ciocia lat 52

IRENA ANIOŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina
35646g

W dniu 13 lipca 1974 r. zmarł śmiercią tragiczną długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa

KRZYSZTOF GRZYBIŃSKI

W Zmarłym stracił serdecznego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Rada Zakładowa, Dyrekcja, współpracownicy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18. VII. 1974 r. o godz. 13.40, na cmentarzu komunalnym na Junikowie. 5027-K1

Dnia 15 lipca 1974 r. zmarł

adwokat

KAZIMIERZ BARTZ

członek Zespołu Adwokackiego w Śremie.

W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lipca 1974 r. o godz. 15 na cmentarzu w Śremie.

Rada Adwokacka w Poznaniu.

5040-K1

Dnia 16 lipca 1974 r. zmarł

JAKUB ZABKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

zawiadamia

rodzina
35757g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 lipca 1974 r. zmarł przeżywszy lat 49, śp.

MARIAN SIBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 15 w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pogrążone

żona z córką i rodziną

35694g

Dnia 16 lipca 1974 r. po bardzo ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością zasnęła w Bogu nasza jedyna, najukochańsza, pełna poświęceń mamuchna, teściowa, babcia, prababcia, siostra i ciocia

MARIA NAROŻNA

z domu Geisler.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążeni

córka, zięć, wnuki, wnuczkowie
prawnuczka i rodzina

Gwardii Ludowej 65 m. 12.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 35673g

W dniu 16 lipca 1974 r. po długiej chorobie zmarła nasza najdroższa bratowa, szwagierka i ciocia

JÓZEFA HELENA RUDNICKA

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — nieczynna.
MUZYCZNY — Koncert rozryw-
kowy (przedstawienie zamknięte).
POLSKI — nieczynny.
NOWY — g. 19 „Wacława dzie-
je”.
LALKI I AKTORA — g. 19 „Bra-
cia”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ Notec: „W kregu
ta”.
CZARNKÓW: „Listy miłosne”.
GNIEZNO Lech: „Haiti — wys-
pa przeklęta”; Polonia: „Syn Go-
dalla”.
GOSTYŃ: „Wynajęty człowiek”.
JABŁON: „Homolowie na ur-
lopie”.
KALISZ Kosmos: „Spragniona
miłość”; Oaza: „Po drugiej stro-
nie słońca”; Stylowe: „Arabeska”.
KĘPNO: „Kwiatlarka”.
KŁODAWA: „Znakomity pią-
tek” i „Stworzenie”.
KOŁO: „Wilk morsk” i „Ze-
msta wilka morsk”.
KONIN Górnik: „Prywatne ży-
cie Sherlocka Holmesa”.
KOSCIAN: „Prawo gwałtu” i
„Winnetou i Apanacz”.
KROTOSZYN: „Dekada strachu”.
KRZYŻ: „Był sobie glina”.
KORNIK: „Prawo gwałtu”.
LESZNO: „Liliowa akcja”.
MIĘDZYCHÓD: „Dekada strachu”.
NOWY TOMYŚL: „Simon Boli-
var”.
OBORNIKI: „Mrowisko”.
OSTRÓW Roma: „Janosik”.
SŁOŃCE: „Ojciec chrzestny”.
OSTRZESZÓW: „Małżeństwo”.
PIŁA Iskra: „Kiedy legendy
umierają”; Koral: „Zbrodnia w
klubie tenisowym”.
PLESZEW: „W imieniu narodu
włoskiego”.
RAWICZ: „Morderca samotnych
kobiet”.
RYCHTAŁ: „Tajemnica Alek-
sandra Dumasa”.
ROGOŹNO: „Grubasek”.
SŁUPCA: „Godzilla kontra He-
dora”.
SREM Klubowe: „Buntownik
bez powodu”; Słonko: „Goście”.
SZAMOTULY: „Węgorz za 300
milionów”.
TRZCIANKA: „Nieszczęścia Al-
freda”.
TUREK: „Cenny łup”.
WĄGROWIEC: „10 dni bezpłat-
nego urlopu”.
WOLSZTYN: „Łobuz”.
WRZEŚNIA: „Zawieszeni na
drzewie” i „Nocny kowboj”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minu-
ty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel-
naszych przyjaciół; 8.25 „Po dwo-
nach cisza”; 8.30; 8.35 Byd-
goski konc. rozrywki; 9.05 „Tra-
wa na trasie”; 9.10 Wspomnienia J.
Iwaszkiewicza; 9.25 Wakacje z mu-
zyką; 9.50 Muzyka lud. Hiszpanii;
10.13 Big Band Guentera Golla-
seha; 10.30 Lato z Radiem; 11.50
Nie tylko dla kierowców; 12.25 Ko-
szalin na muzycznej antenie; 12.40
Dom i my; 13.00 Gra i śpiewa Zes-
pół Ludowy Rozgł. PR w Kosza-
linie; 13.30 Rytm młodych; 14.00
Człowiek i środowisko — gawęda;
14.05 „Biedowski traktat”;
14.30 Spotkanie z folklorem; 14.30 Sport
to zdrowie; 14.35 Hiszpańska dys-
koteka; 15.05 Listy z Polski; 15.10
„Dedykacje muzyczne dzieciom”;
15.35 Estrada przyjaciół; 16.10 No-
wości muzyczne z Hawany; 16.30
Aktualności kulturalne; 16.35
„Cztery pancerni” w piosence;
17.00 Radiokurier; 17.30 „Przeboje
20-lecia w nowej wersji”; 18.00 Mu-
zyka i Aktualności; 18.25 Radiowa
Kronika muzyczna; 19.30 Polskie
zespóły wokalne; 19.45 Rytym, ry-
nek, reklama; 20.00 „Peret — truba-
der ibizy”; 20.20 Z Teatrem i Ar-
tem na szlaku zwycięstwa; 21.00 Kon-
cert żywy; 21.50 Śpiewa K. Cer-
noch; 22.15 Muzyka lud. Indii;
22.35 Stud. nowości; 23.05 Kores-
pondencja z zagranicy; 23.10 Dys-
koteka i sed północy; 0.05 Kalendarz
Kultury Polskiej; 0.10 Pro-
gram nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym
tygliku; 8.35 „Plechota po morzu”;
8.55 Muzyka spod strzechy; 9.00
Nowowiejski; III Symfonia; 9.40
Tu Radio Moskwa; 10.00 Kronika kul-
turalna; 10.15 Świecka muzyka
włoskiego renesansu; 10.40 Nie ma
marginesu; 11.00 „Tekcja wosna-
wodnictwa”; 11.10 „Pamiętniki”;
11.20 Zespół P. Gonsalvesa;
11.35 Radiowa poradnia rodzinna;
11.40 Choroby weneryczne nadal
groźne; 11.50 Od Tatr do Bałtyku;
12.00 „Jak być rodzinnym”; 12.05
„Aspiracje młodości”; 12.20 Edward El-
gar; 2 pieśni z cyklu: „Obrazki
morskie op. 37”; 12.35 „Zapisa-
ne w pamięci”; 12.45 „Pierwszy mstek”;
12.55 „Gawęda”; 13.05 „Mini-przegląd
folklorystyczny”; 13.15 Hiszpania; 14.00
Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i
ludzie; 14.35 P. Czajkowski; Fran-
cesca da Rimini; 15.00 Radiowej
Antena nowatorów; 15.25 Aud. i
ekonomiczna; 15.35 Male utwory
wielkich kompozytorów; 15.50 Ra-
dioexpress; 15.55 „Tematy pozoro-
nie nieaktualne”; 16.00 felieton; 16.05
Piosenki i melodie estrady; 16.40
Nauka — praktyce; 17.00 T. Baird;
Eksprez na skrzynce i orkiestrę;
17.15 Język angielski; 17.30 Muzyka
rozrywkowa; 17.35 „Halka”; Stanisła-
wa Moniuszki; 17.55 Muzyka ro-
zrywkowa; 23.00 Co pisa o muzy-
ce”; 23.20 Jazz na fortelan; 23.35
Co słychać w świecie; 23.40 Daw-
na muzyka hiszpańska.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30.

Przed Lipcowym Świętem

Zmiany na każdym kroku

Zmiany, czasem małe, le-
dwo dostrzegalne, czę-
ściej wielkie wymagają-
ce wysiłku i wytrzyma-
łości, przygotować miały Piłę
do tegorocznych obchodów
Lipcowego Święta.

Dzisiaj, w przeddzień 22 Lip-
ca miasto nad Gwdą pochwa-
lić się może oddanym do użyt-
ku, 90 dni przed terminem, od-
cinkiem trasy północ — po-
łudnie. Komunikacyjna arteria
biegnąca przez Piłę, z rozle-
głymi zieleńcami m. in. przy
ulicy Powstańców Wielkopols-
kich i alei Piastów — to in-
westycja wartości 13 milio-
nów złotych. Zaś prace, które
wykonano, by przydać Piłę
estetycznego wyglądu i upo-
rządkować tereny tego wyma-
gające, sięgają wartości 26 mi-
lionów złotych.

Generalne porządki prze-
prowadzono na stadionie przy
ulicy Roosevelta. Zmodernizo-
wano ul. Świerczewskiego.

Zaczepek

Aqua destilata

Zwykłej, przezroczystej
„aqua destilata” czyli wody
destylowanej nie znajdziesz
nawet na lekarstwo w sta-
cjach benzynowych CPN w
Poznaniu. Płyn ten, jak wi-
adomo, służy do uzupełniania
elektrolitu w akumulatorach,
może być też używany do
chłodnic przez bardziej sta-
rannych kierowców. Nazwij-
my rzecz po imieniu: perma-
nentny brak wody destylowa-
nej w poznajskich stacjach
benzynowych, i to także teraz,
w pełni sezonu turystycznego,
można uznać za skandal bez
żadnego techniczno-ekono-
micznego uzasadnienia. Wiemy
że oczywiście, korzystniej jest
handlować benzyną niż wodą,
ale skoro przejeżdża się na sie-
bie obowiązki dystrybutora pa-
liwa, to trzeba również pamię-
tać o wodzie, bez której także
samochód nie pojeździ. Ja
wiem, że CPN ma duże osią-
gnięcia — choćby w postaci od-
dania do użytku nowych
pięknych stacji przy trasie
E-8 i przy ul. Obornickiej, ale
właśnie na tym tle tym bar-
dziej denerwują klientów te
drobne, ale uciążliwe przeciw-
stawy zwykłego niedbalstwa
i czyjejś niechęci. Proszę
więc nie zasypywać nas w od-
powiedzi przekroczonymi
wskaźnikami planów i tym
podobnymi rzeczami, bo nie o
to przecież chodzi. (W.K.)

Gnieźnieński „Empik”

współpracuje z młodzieżą

Międzynarodowy Klub Pra-
sy i Książki w Gnieźnie przy-
gotował razem z Zarządem Po-
wiatowym FSZMP program im
prez na miesiąc letni, adre-
sowany do młodzieży miasta.
Przed wyjazdem na zlot do
Warszawy delegaci Ziemi
Gnieźnieńskiej spotkali się w
klubie z młodzieżą. Po powro-
cie, na kolejnym spotkaniu,
przekazali młodym mieszkań-
com swoje wrażenia i obser-
wacje. Potem „Empik” gościł
będzie oficerów Wojska Pol-
skiego, którzy uczestniczyli w
misji na Bliskim Wschodzie,
Teatr Propozycji z Poznania,
Jaka Gmocha oraz wiele cie-
kawych osób, z którymi spot-
kania stanowić będą dla gnie-
źnieńskiej młodzieży nie lada
atrakcję. (len)

6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
19.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyka
zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt;
8.35 „Słota po 1001 nocy”; zespół
Collegium Musicum; 9 „Ogro-
dy” — ode. i opow. J. Iwaszkie-
wicz; 9.10 Z prywatnej płyto-
teki; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Dys-
koteka pod gruszą; 10.35 Dzień jak
co dzień — magazyn; 11.45 „Za-
wsze z tej ziemi” — ode. 5; 12.20
„Dookoła starego domu”; 12.35
„Śpiewa Kati Kovacs; 12.55 Za kiero-
wic; 13.00 Na gdańskiej antenie;
13.10 Dyskoteka pod gruszą; 13.30
Wrośnię w ten pieńsk — rep.;
13.45 Rozszyfrowujemy piosenki;
14.05 Przeciółcecha — gawęda;
14.15 Koncert bez biletu; 14.35
Nasz rok 74; 14.55 „Ogrody” —
ode. 2; 15.15 Kiermasz płyt; 15.40
Licytacja piękności; 16.10 Piosenki
z różnych obrotów; 16.30 Piosenki
dla wszystkich; 16.45 „Na szkle...
śpiewane”; 16.55 Ścieżki w Har-
lem — cz. II; 17.20 Książka tygod-
nia; 17.35 Muz. pocztą UKF; 18.00
W kregu lubuskiej „Kameny”; 20.30

część Poznańskiej, 1 Maja i
Ossolińskich zakładając tam
zieleńce i fontanny.

W parku 25-lecia nad Gwdą
również zaprowadzono ład, a
tereny nadrzeczne zmienione
zostały w bulwary i w pełni
oświetlone.

Tysiące kwiatów kwitnie w
mieście. Nie brakuje ich oczy-
wiście na zagospodarowanych
nowych osiedlach przy uli-
cach Marksa, Sikorskiego i
Grabowej. Powstał też w Piłę
park dzielnicowy, nowe ziele-
ńce. Większość prac wykonała
młodzież, zakłady pracy, komi-
tety osiedlowe.

Aby wygląd estetyczny Piły
poprawił się jeszcze bardziej i
nie nie specjału miasta, wybu-
rzone stare szopy i rudery na
przelotowych trasach, a cztery
wielko- i dwa budynki pię-
ciokondygnacyjne otrzymały e-
lewację.

Również w Lesznie porządek
zaczęto od tynkowania odra-
panych, szpetych budynków.
Nową szatę zewnętrzną otrzy-
mał zabytkowy leszczyński ra-
tus i dawny pałac Sułkow-
skich, dziś siedziba władz
miasta i powiatu. Ponadto re-
nowacji poddano około 70 bu-
dynków w różnych punktach
miasta.

Rynek ozdobiono kwiatowy
mi kolumnkami. Stawy w
parku przy placu Kościuski
ocemobrowano. Wieczorem pa-
li się tu 60 nowych lamp. Zie-
leń pięknie, być może
najładniej, prezentuje się
na nowych osiedlach mie-

Z Ostrowa

Racjonalizatorzy z ZNTK

Klub Techniki i Racjona-
lizacji przy ostrowskich Zakła-
dach Naprawczych Taboru Ko-
lejowego zajął we współza-
wodnictwie na najaktywniej-
szy klub w jednostkach zaple-
cza technicznego kolei, za rok
1973 drugie miejsce w kraju.
Ostrowscy racjonalizatorzy są
twórcami wielu nowoczes-
nych rozwiązań technologicz-
nych i konstrukcyjnych. Przy-
czynili się one do poprawy
warunków i bezpieczeństwa
pracy, miały także wpływ na
jakość wykonywanych zadań.
W klubie organizowano wie-
czorki o tematyce technicznej,
konkursy i kursy w zakresie
znajomości prawa wynalazcze-
go, wyświetlano filmy o te-
matyce fachowej i prowadzo-
no wymianę doświadczeń
technicznych z zakładami o
takim samym profilu produk-
cyjnym w kraju i za granicą.
Wprowadzenie w roku ubie-
głym rozwiązań i innowacji
racjonalizatorskich dało efek-
ty ekonomiczne w wysokości
7 mln zł. (tl)

Z Leszczyńskiego

Zlot kombatantów

Miasteczko letniskowe Osie-
czna stanie się miejscem do-
rocznego zlotu kombatantów,
organizowanego przez Zar-
ząd Oddziału Powiatowego
ZBoWiD. Spotkanie połączo-
ne będzie z odsłonięciem ta-
blicy-obeliska ku czci poleg-
łych powstańców i z wręcze-
niem odznaczeń państwowych,
powstańczych i bojowych oraz
ze spotkaniem kombatantów
z młodzieżą i społeczeństwem
Osiecznej. (r)

Przeboje filmowe Marty Eghert;
20.50 Na gitarze gra Nico Rojas;
21.00 Interdado — magazyn muzycz-
ny; 21.30 Lato w Filharmonii —
Ludwik van Beethoven: Sonata
c-moll op. 13 „Patetyczna”; 21.50
Opera tygodnia — K. Szymanow-
ski: „Król Roger”; 22.08 Gwiazda
siedmiu wieczorów — Lucja Prus;
22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Diabły”;
22.45 Mikrocitał Michela Sardou;
23.00 Luto pod Bekwarku; 23.05 La-
boratorium — magazyn; 23.50 Śpie-
wa Elizabeth Cardoso.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8.30, 12.05,
15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8.30 — Matematy-
ka w szkole — Pismenne algorith-
my działają — cz. III; 9 — Por-
nek Telewizji Najmłodszym; 10.05
— Matematyka w szkole — Pism-
ne algorithmy działają cz. IV; 10.35
— Z serii „Al Capone i inni” —
film prod. USA — ode. pt. „Tunel
grozy”; 16.30 — Dziennik (kolor);
16.40 — „Czyj taniec najpiękniej-
szy” — bulg. program folklor-
ystyczny (kolor); 17 — Teleferie;
18.10 — „Dwudziestolatka”; 18.30 —
TEST — TV Słownik Ekonomicz-
ny; 18.45 — „Port Północny” —
reportaż filmowy (kolor); 19.20 —
Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 —
„Dziękujemy” — program roz-
rywkowy scen. i reż. B. Kryspin
(kolor); 21.15 — Wiadom. sport;
21.25 — Z cyklu — Czym żyje
świat — public. międzynarod. (ko-
lor); 21.55 — Z serii „Al Capone
i inni” — film prod. USA — ode.
pt. „Tunel grozy”; 22.45 — Dzien-
nik (kolor).

szkaniowych. Co chwila
przeprowadza się tam zabiegi
„kosmetyczne”, przycina krze-
wy, kosi trawę. Dokładnym za-
biegiem porządkowym poddano
też Park Tysiąclecia, miejsce
świętecznego festynu miesza-
kańców Leszna.

W przedświątecznym po-
rządkowaniu nie zapomniano
również o odnowieniu sieci
placówek handlowych i gastro-
nomicznych. Do 30 kwietnia wy-
remontowane zostały kawiarnie
i restauracje, a jedna z nich
w hotelu „Leszno” otrzymała
zupełnie nowy wystrój.

O nowe obiekty komunalne,
socjalne i kulturalne wzboga-
ci się też przed Lipcowym
Świętem powiat nowotomyski.
Oddano do użytku go-
ścińnic „Otwarte wrota” w
Sępólnie, bar i kino w No-
wym Tomysku, restaurację w
Zbąszyniu, basen kąpielowy w
Grodzisku Wlkp. Również w
Grodzisku ukończono pierwszy
etap instalowania wodociąg-
ów. Zaś w Dobieżyńie rozpo-
częto budowę nowego pawilonu
handlowego, a w Opalenicy,
Lwówku, Grodzisku — miesz-
kania.

W sumie większość wielko-
polskich miast, wsi i osiedli,
świętować będzie 22 Lipca w
poczuciu zadowolenia z wy-
konanych prac. (len)

Na zlot w Warszawie

Efekty wspólnej pracy



Janusz Piłula

Uczestnikiem Lipcowego
zlotu młodzieży pol-
skiej będzie Janusz Pi-
łula. Reprezentuje on Socja-
listyczny Związek Studentów
Polskich Akademii Wychowa-
nia Fizycznego. Janusz, do
niedawna student, a obecnie
asystent Zakładu Gimnastyki,
jest przewodniczącym Rady
Uczelnianej. Zawsze lubił pra-
cować społecznie. W czasie
studiów dał się poznać nie
tylko jako dobry student, ale
również jako działacz społecz-
ny. Zajmował się sportem i
turystyką. Owocna to musiała
być działalność, bo otrzymał
za nią Brązową Odznakę Jan-
ka Krasickiego.

W styczniu tego roku wy-
brano go przewodniczącym
Rady Uczelnianej. Świeżo u-
pieczony asystent bardzo so-
bie ceni to wyróżnienie. Z o-
żywieniem opowiada o dzia-
łalności członków rady, o
przedsięwzięciach, które po-
dejmuje. Ich marzeniem jest
rozbudzić wszechstronne za-
interesowania studenta.

Od momentu, gdy Janusz
Piłula został przewodniczą-

W Kaliszu

Zakład nowy i nowoczesny

Przed Lipcowym Świętem zostanie oddany do użytku ko-
lejny obiekt Zakładów Przemysłu Dzwierskiego „Polo”
w Kaliszu. Wartość jego zamyka się kwotą 230 mln zł. Za-
kłady zajmują teren bliski 4 ha i składają się z trzech za-
sadniczych budynków: pięciopiętrowej szwalni o jasnych,
przeźroczystych wnętrzach, wyposażonej w szereg nowych
maszyn; dzwiarni, w której również zainstalowane będą
nowoczesne urządzenia a także z budynku administracyj-
nego.

W przyszłości na terenie za-
kładu powstanie obiekt socja-
lny, z przychodnią przyzakła-
dową, laboratorium, stołówką
itd. Dalej, planuje się też za-
gospodarowanie okolicznych
terenów. Powstać ma tam
park, a przynajmniej obszerny
skwer, ogródek dla dzieci, ba-
sen.

Do chwili obecnej załoga
„Polo”, składająca się w bli-
sko 90 proc. z kobiet, pracow-
ła w niezbyt dogodnych wa-
runkach w kilku oddziałach.
Szwalnia zlokalizowana była
przy ul. Towarowej, inne dzia-
ły mieściły się przy ul. Szo-
pe-
na, Pułaskiego, magazyny
przy ul. Warszawskiej. Jak
trudne były warunki pracy,
niech świadczy fakt, że za-
miast powierzchni 4,5 m kw.,
określonej polską normą dla
jednego stanowiska szwalni-
czego, w „Polo” dysponowano
zaledwie powierzchnią 1,5 m
kw. Na jedną pracownicę wy-
padało... 40 cm kw. szatni!

W nowym zakładzie warun-
ki te ulegają radykalnej zmia-

nie. Hale produkcyjne są jas-
ne, przestronne, dobrze klima-
tyzowane. Także zaplecze so-
cjalne odpowiada wymaga-
nym warunkom.

Godny podkreślenia jest
fakt, że „Polo” dysponować
będzie nareszcie zamkniętym cy-
klem produkcyjnym. Zakład
nie posiadał do tej pory wy-
kańczalni. Wyroby wożono do
sieradzkiej „Siry” — co pod-
rażało znacznie koszty i kompli-
kowało produkcję. W nowym
obiektie będzie wykańczalnia
i to na wskroś nowoczesna, o
mocy przekraczającej nawet
zapotrzebowanie zakładu.

Zmianie ulegnie także czę-
ściowo wybór towarów wy-
tworzonych przez „Polo”. Za-
nikać będzie produkcja koszul
stiletowych, które w swoim
czasie przysporzyły zakładom
wiele sławy — na rzecz pro-
dukcji dzwierskiej. Wpłyne-
to zapewne na dalsze zwiększe-
nie eksportu — choć i dziś
„Polo” może się na tym odcin-
ku pochwalić istotnymi osią-
gnięciami.

W zakładach trwa obecnie
przeprawkadka. Musi ona prze-
biegać szybko i sprawnie, bo
chodzi o to, aby zakład osią-
gnął jak najszybciej planowaną
moc produkcyjną.

Przy budowie nowego obiek-
tu „Polo” wykonawcą głów-
nym było Kaliskie Przed-
siębiorstwo Budowlane, z którym
współpracowały m. in. takie
przedsiębiorstwa jak: poznań-
ska Hydrobudowa, Elektro-
montaż i Poznańskie Przed-
siębiorstwo Instalacji Przemys-
łowych. (mat)

W Międzychodzkim

Wspólną społeczną pracę

Mieszkańcy powiatu między-
chodzkiego podjęli się wykona-
nia wielu ważnych zadań w
czynnie społecznym. Niedawno
oddano do użytku piękną
karczmę w Gorzynie, a obec-
nie prowadzi się prace przy
budowie drogi z Międzychodu
do Skrzydłowa, stadionu spor-
towego w Kwiłcu, świetlicy
w Łowiniu, Powiatowej Strzel-
nicy Sportowo-Mysłowskiej w
Radgoszczy i remiz strażack-
kich w Zatomiu Nowym oraz
Lutomiu. W najbliższym cza-
sie utwardzona zostanie na-
wierzchnia drogi z Międzycho-
du do Muchocina. Położenie
na niej dywanika bitumicz-
nego, pozwoli na poprawę wa-
runków jazdy na tym od-
cinku.

Warto dodać, że są to tylko
niektóre — z realizowanych
w czynnie społecznym — pra-
ce, a ich wartość osiągnie su-
me wielu milionów złotych.
(pa)

Z dala od mamy i taty

Staraniem Koła Przyjaciół Dzieci przy Przedszkolu nr 88
w Poznaniu, maluchy z „Janka Wędrowniczka” już po raz
trzeci przebywają na kolonii, tym razem w Międzychodzie.
Fakt ten godny jest podkreślenia, gdyż kolonie dla przed-
szkolaków nie są jeszcze zjawiskiem zbyt powszechnym,
a stanowią bez wątpienia ciekawą i atrakcyjną formę spęd-
zania wakacji przez najmłodszych.

Poprzednie turnusy trwały 14 dni, ale zdobyte na nich
doświadczenia pedagogiczne, pozwoliły przedłużyć obecny do
27 dni. Mimo niesprzyjającej pogody, dzieci wcale się nie
nudzą i — co najważniejsze — nie tęsknią za domem. Każdy
dzień przynosi im bowiem niezliczoną moc atrakcji oraz nie-
spodzianek. I tak dzięki życzliwości miejscowych władz,
które załatwiły wynajęcie autobusu, mogły brać udział
w kilku wycieczkach. Zwiedziły już Kaplin, gdzie złożyły
wizytę w obozie harcerskim, leśniczówkę w Muchocinie oraz
brały udział w prawdziwym grzybobraniu i pokazach stra-
żackich.

Wydarzenia te dostarczyły przedszkolakom wiele nieza-
pomnianych wrażeń i zostały utrwalone pięknymi koloro-
wymi rysunkami. Dużo radości sprawiają im także liczne gry
i zabawy ruchowe, a przede wszystkim dźwiękowe filmy,
które oglądają codziennie z zapartym tchem.

Ponieważ maluchy nie umieją pisać, dlatego też pragniemy
poinformować rodziców, że wszystkie dzieci czują się znako-
micie, mają świetne apetyty i nie popakują wieczorami
w poduszkę. Żyją beztrosko, korzystając z przywilejów
szczęśliwego dzieciństwa. (pa)